

GAZETA USTRONSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 34 (1484) • 20 sierpnia 2020 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Fot. M. Niemiec

Trwa największy w tym roku w Polsce festiwal szachowy pod nazwą „Szachy w Ustroniu łączą pokolenia”. Od 14 do 22 sierpnia nasze miasto odwiedzi ponad pół tysiąca zawodników i zawodniczek z 11 krajów, a wraz z nimi rodziny, przyjaciele, działacze. Najlepsi biorą udział w turnieju głównym, ale odbywają się też turnieje dla dzieci, branżowe mistrzostwa Polski w szachach, imprezy sportowe i kulturalne. W piątek 22 sierpnia o godz. 10 rozpocznie się na rynku Turniej Szachowy z okazji 30-lecia firmy Mokate. To wydarzenie na skalę światową z udziałem 17 arcymistrzów i arcymistrzyń na liście startowej, a także najlepszego aktualnie polskiego szachisty Jana Krzysztofa Dudy. Gościem specjalnym będzie wielokrotny mistrz świata w szachach Anatolij Karpow. www.chessustron.pl

Więcej na str. 8.

W numerze m.in.: Bon turystyczny w Ustroniu, Znak w złym miejscu i kolejny wypadek, Nadrzecznica w sezonie, Dawne dożynki, Urodziny Adama Makowicza, Wspomnienie o Eugenii Marcol, List z Australii o koronawirusie, Zwycięstwo Kuźni Ustron, przegrana Nierodzimia, Rajdowo, ale nie w Ustroniu.



RAPORT DZIENNY

Ustroń, 11.08.2020 r.



Liczba osób
zarażonych
koronawirusem
ogółem

83



Liczba osób
objętych
kwarantanną
na dzień raportu

22



Liczba osób
objętych nadzorem
epidemiologicznym
na dzień raportu

0



Liczba
ozdrowieńców
ogółem

67



Zmiana organizacji ruchu na skrzyżowaniu ul. Katowickiej II z ul. A. Brody ma przede wszystkim zwiększyć bezpieczeństwo pieszych.

Fot. M. Niemiec

ZMIANY NA DW 941

Machina decyzyjna toczy się powoli, tym większa satysfakcja, gdy już zadziała. Wprawienie jej w ruch bynajmniej nie jest rzeczą łatwą, bo deficyt budżetowy to stan permanentny, a spraw do załatwienia zawsze sporo. Skierowanie uwagi urzędników na palący akurat nas problem to na początek najważniejsze, ale później potrzeba wiele cierpliwości i determinacji, by przypominać, wskazywać, postulować. Praca ta może przynieść efekty tylko wówczas, gdy starania trwają dostatecznie długo, postulujący są dostatecznie zdeterminowani i wytrwali, a niemal gwarantem powodzenia jest wspólne występowanie społeczności lokalnych oraz władz samorządowych różnego szczebla.

(cd. na str. 4)



Na turystów czeka lista ponad 60 lokalnych przedsiębiorstw.

Fot. K. Francuz

BON TURYSTYCZNY

W okresie pandemii wiele branż zostało dotkniętych kryzysem i wynikającym z niego brakiem płynności finansowej. Jedną z nich niewątpliwie jest turystyka. Wsparciem dla przedsiębiorców ma być Polski Bon Turystyczny, który wprowadzony został podpisem ustawy przez Prezydenta w dniu 7 lipca. W praktyce jest to kwota 500 zł przyznawana na każde dziecko i 1000 zł na dziecko niepełnosprawne. Podobnie jak w programie „Rodzina 500 Plus”, przysługuje on wszystkim rodzinom, niezależnie od poziomu dochodów. Z bonu skorzystać więc może prawie 6,5 miliona polskich dzieci, nawet tych, których rodzice pracują za granicą. Świadczenie nie jest przyznawane w formie gotówkowej, lecz jako elektroniczny bon, który można wykorzystać w Polsce do opłacenia m.in.: pobytu w hotelu, pensjonacie, gospodarstwie

agroturystycznym czy na kolonii lub obozie harcerskim, a także obozie sportowym lub rekreacyjnym, ma objąć także imprezy turystyczne realizowane przez przedsiębiorcę turystycznego lub organizację pożytku publicznego. Aby otrzymać Bon Turystyczny należy zarejestrować się na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS za pomocą Profilu Zaufanego, kwalifikowanego podpisu elektronicznego lub poprzez niektóre systemy bankowości internetowej. Następnie składamy oświadczenie, a po potwierdzeniu poprawności lub aktualizacji danych bon zostaje aktywowany, a kod niezbędny do jego realizacji otrzymujemy drogą mailową lub poprzez SMS. Bonem można płacić wielokrotnie, aż do wyczerpania przyznanych środków. Warto jednak zaznaczyć, że kwotę tę wykorzystać można wyłącznie na dziecko, nie obejmuje ona rodziców

i opiekunów. W naszym mieście turystyka to branża wiodąca, a z powodu pandemii COVID-19 w ciężkiej sytuacji znalazło się wiele firm. Czy Bon Turystyczny pomoże im przetrwać kryzys? Czas pokaże. Wielu jednak już dziś zdecydowało się zaufać rządowej inicjatywie, a dowodzi temu baza turystyczna, w której znajduje się ponad 60 ustronkich placówek. Są to głównie oferty noclegów w przydomowych pensjonatach, hotelach i ośrodkach wczasowych. Z komentarzy pierwszych użytkowników Bonu Turystycznego oraz oferentów wynika, że opisany powyżej proces uzyskiwania i realizacji bonu nie jest skomplikowany, a realizacja w punktach przebiega sprawnie. Zapytania pojawiały się jeszcze zanim Bon Turystyczny wszedł w życie, a na dzień dzisiejszy korzysta z niego bardzo wielu chętnych. Na przykład w pensjonacie „Źródło” jest to około 30% gości, a wszystko wskazuje na to, że ta liczba wzrośnie. Mimo wszystko jednak przedsiębiorcy podchodzą do niego niepewnie, a już z pewnością ograniczonym zaufaniem darzą ZUS, który to ma im wypłacać środki do 2 tygodni po zakończonym pobycie korzystającego. Pewniejszym źródłem utrzymania są goście płacący „żywą” gotówką, szczególnie przy obecnym, wciąż słabym ruchu. Ponadto, zarówno przedsiębiorcy jak i rodzice twierdzą, że w całej inicjatywie wiele jest nieścisłości. Zaskakujący okazał się na przykład fakt, że opcja uzyskania bonu pojawiła się tylko na koncie tego z rodziców, do którego przypisane jest świadczenie 500+. Ponadto mylące są również nazwy obiektów na liście. Wiele z tych miejsc rodzice „znają z widzenia” - kojarzą właścicieli, wiedzą gdzie jest i czego na miejscu się spodziewać, ale nie zastanawiają się, jaka firma go prowadzi. Często bywa więc tak, że podmiot, które zarejestrował się w systemie, ma inną nazwę lub inny adres niż właściwy, dobrze znany rodzicom ośrodek. W takim wypadku może dochodzić do pomyłek, a nawet rezygnacji z pobytu we wcześniej znanym i lubianym miejscu.

Karolina Francuz

to i owo z okolicy

U jednego z opiekunów zatrudnionych w Miejskim Domu Spokojnej Starości w Cieszynie wykryto zakażenie koronawirusem. Wszyscy pracownicy i podopieczni – w sumie kilkadziesiąt osób – odbywają kwarantannę. Konieczne są testy.

* * *

14 sierpnia zniesiono wymóg wykonywania testów na obecność koronawirusa przez

polskich pracowników transgranicznych zatrudnionych w firmach za Olsz. Teraz obowiązek wykonywania testu zależy od pracodawcy.

* * *

Przed pięciu laty do Muzeum Zofii Kossak w Górkach Wielkich powrócił „Autoportret” Wojciecha Kossaka. W połowie wakacji obraz został przekazany naszym muzealnikom w Muzeum Okręgowym w Bydgoszczy. Cenne dzieło odzyskano po kradzieży w 1993 roku.

* * *

Najstarszym pomnikiem w Czeskim Cieszynie jest figura św. Jana Nepomucena. Została wykonana w XVIII wieku z piaskowca. Stoi na dwumetrowym cokole. Kilka lat temu

pomnik ten został gruntownie odnowiony.

* * *

Samorząd Skoczowa kontynuuje współpracę z czeskim Ołomuńcem. Realizowane są głównie projekty dotyczące kultu św. Jana Sarkandra – męczennika spod Kaplicówki. W Skoczowie działa muzeum poświęcone osobie świętego.

* * *

Straż Miejska w Cieszynie od połowy sierpnia prowadzi kontrole na przystankach komunikacji miejskiej oraz w samych autobusach. Chodzi o przestrzeganie przez pasażerów stosowania się do obostrzeń sanitarnych związanych ze stanem epidemii koronawirusa. Zwracana jest uwaga na zasłanianie ust i nosa.

Nieustannym powodzeniem – pomimo koronawirusa – cieszy się otwarta w centrum Dębowa łąka solankowa, pierwsza w regionie cieszyńskim. Solanka jodowo-bromowa z miejscowych złóż, wpływając po gałązkach tarniny, uwalnia cenne dla zdrowia składniki. Klimat... prawie jak nad morzem.

* * *

Przynależność do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego jest nobilitacją dla Ochotniczych Straży Pożarnych, ale niesie też za sobą dodatkowe obowiązki. Obecnie spośród 68 jednostek w cieszyńskim regionie w KSRG jest ponad 20. Każda gmina ma przynajmniej taką jedną OSP, a niektóre po kilka.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

SESJA RADY MIASTA ZNÓW ONLINE

Na czwartek 27 sierpnia zaplanowano XVIII sesję Rady Miasta Ustron. Radni w dalszym ciągu obradować będą online, a że posiedzenie odbędzie się po wakacyjnej przerwie, tematów do omówienia z pewnością nie zabraknie. Jednym z nich ma być analiza działalności i rozwój Kolei Linowej „Czantoria” sp. z o.o. Początek sesji o godz. 14. Osoby, które chciałby wziąć udział w obradach proszone są o kontakt z Biurem Rady Miasta w ratuszu, tel. 33 8579317.

* * *



Od 1 do 15 września można głosować na projekty zgłoszone w ramach Budżetu Obywatelskiego 2021. Żeby to zrobić trzeba wejść na stronę:

www.budzetobywatelski.ustron.pl.

Na projekty z listy danego osiedla mogą głosować tylko mieszkańcy tego osiedla. Głosowanie odbywa się drogą elektroniczną. Z jednego adresu poczty e-mail może zagłosować nie więcej niż 5 mieszkańców.

Pełna lista projektów znajduje się na wspomnianej wyżej stronie. Które z nich będą realizowane zależy tylko od mieszkańców. Całkowita wartość projektów to 360 tys. zł, po 40 tys. zł na osiedle.

* * *

ZAPISY DO OGNISKA MUZYCZNEGO

Towarzystwo Kształcenia Artystycznego w Ustroniu informuje, że zapisy do Ogniska Muzycznego na rok szkolny 2020/2021 odbywają się od 1 czerwca br. i nadal telefonicznie u kierownika OM (nr tel. kom. 501 057 750). Oferujemy w dalszym ciągu naukę gry na następujących instrumentach: fortepianie, keyboardzie, skrzypcach, flecie poprzecznym, saksofonie, gitarze klasycznej, klawirze, akordeonie oraz w klasie śpiewu rozrywkowego – dla dzieci, młodzieży i dorosłych w każdym wieku, a także zajęcia w formie indywidualnej oraz grupowe w przedszkolu muzycznym dla dzieci w wieku 3-5 lat. Nauka trwa 6 lat w ognisku I st. i 3 lata w ognisku II st. Czesne za lekcje płatne przez 10 miesięcy, tj. od września do czerwca i w zależności od wybranej oferty wynosi od 130 do 210 zł miesięcznie, (przedszkole muzyczne 75 zł). Istnieje możliwość zapisania dziecka na dwa instrumenty. TKA zapewnia wysoko wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną, konkurencyjne ceny, komfortowe warunki, a także możliwość wypożyczenia instrumentu (25 zł miesięcznie). Zapraszamy również na profil na facebooku i stronę internetową www.tka.vot.pl

Zarząd TKA

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Adam Zawada	lat 92	ul. Wiśniowa
Wawrzyniec Głogowszek	lat 76	ul. Skoczowska
Adolf Cieślak	lat 83	ul. Źródłana

34/2020/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubieñ

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustron

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Pogotowie Gazowe
Policja Ustron 47 857-38-10	992
33 856-38-10	PGNiG 32 391-23-03
33 854-34-13	Kominiarz 33 854-37-59
Straż Pożarna Polana	602-777-897
33 854-59-98	Urząd Miasta 33 857-93-00
Wodociągi 33 854-34-96	Poradnia Rodzinna
33 854-22-44	Mickiewicza 1. 537 071 063
telefon alarmowy 994	33 333 60 61
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 333 60 63
33 854-35-00	Salus 730 300 135
Straż Miejska 33 854-34-83	33 333 40 35
604-558-321	Medica 33 854 56 16
Pogotowie Energetyczne	Rodzinna Praktyka Lekarska
991	NZOZ Nierodzim
33 857-26-00	33 854 23 50

DZIEŃ OTWARTY W AKADEMII ESPRIT

W czwartek 3 września o godzinie 16 rozpocznie się Dzień Otwarty w Akademii Esprit. Pracownicy i instruktorzy Akademii zapraszają na interesujące i kreatywne zajęcia, spotkania i zabawy. W miłym towarzystwie i w ciekawy sposób rodzice, opiekunowie, dzieci i młodzież będą mogli poznać ofertę edukacyjną i rozrywkową Akademii Esprit. Dzień Otwarty Akademii Esprit odbędzie się w jej siedzibie przy ul. Daszyńskiego 2 (nad drogerią Rossmann). Szczegóły na www.esprit-akademia.pl lub tel. 606 486 333.

34/2020/2/R

ALTERNATYWA CZASU

Ustron, Rynek 3 (nad kawiarnią Mount Blanc)
Organ prowadzący: Społeczne Stowarzyszenie Edukacyjne z Cieszyńska

**KURSY JĘZYKOWE
DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH!**
(j. angielski, niemiecki, włoski i inne)

W naszej ofercie także:

- Warsztaty naukowe oraz twórcze
 - Wioska Rodziców (spotkania wokół rodzicielstwa)
 - Dopołudniowe spotkania dla mam z małymi dziećmi
- Szczegóły:



Alternatywa_Czasu

tel. 608461828, 608591345



22.08.2020 | USTRON
AMFITEATR W USTRONIU | GODZINA 20:00

INFORMACJE I BILETY:

kabaretowebilety.pl

ZMIANY NA DW 941

(cd. ze str. 1)



Oznakowanie poziome wskazuje, jak mamy się poruszać na skrzyżowaniu. Fot. M. Niemiec



Przed przejściem dla pieszych mamy już tylko jeden pas ruchu.

Fot. M. Niemiec



Na ul. Katowickiej zmiana organizacji ruchu zaczyna się już 200 metrów za skrzyżowaniem z ul. Cieszyńską. Wtedy trzeba zjechać na prawy pas.

Fot. M. Niemiec

Tak się stało w Ustroniu, gdzie petentem byli mieszkańcy naszego miasta, ponoszący konsekwencje takiego, a nie innego zorganizowania komunikacji samochodowej z Górnego Śląska do Wisły, decydującym Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach z dyrektorem Zbigniewem Taborem, zaś problemem bezpieczeństwa na skrzyżowaniach dróg miejskich i powiatowych z drogą wojewódzką nr 941. DW 941 pełni funkcję obwodnicy Ustronia, do skrzyżowania z ul. Cieszyńską nosi nazwę ul. Katowicka, a dalej Katowicka II. DW 941 jest na terenie Ustronia drogą dwupasmową od granicy z gminą Skoczów do skrzyżowania z ul. A. Brody nad os. Manhattan. I to jest właśnie największa zmiana, która zostaje wprowadzona.

Kiedy jadąc ul. Katowicką od Skoczowa minimy skrzyżowanie z ul. Cieszyńską, po 300 metrach na lewym pasie pojawią się oznaczenia nakazujące zjazd na prawy pas. Po kolejnych 200 metrach droga dwupasmowa zamienia się w drogę jednopasmową, z której w lewo, na pas prowadzący na os. Manhattan i do Centrum miasta będziemy mogli zjechać dopiero przed skrzyżowaniem. Gdy zostaniemy na prawym pasie, pojedziemy prosto w stronę Wisły lub skęcimy do prawo do sklepu „Biedronka”. Dzięki takiemu układowi do przejścia dochodzić będzie droga jednopasmowa, a to ustrzeże pieszych przed potrąceniem przez samochody wyprzedzające zatrzymujące się przed pasami pojazdy. Mimo iż trudno o bardziej aroganckie zachowania na drodze, to nieraz, miały one miejsce na omawianym skrzyżowaniu.

Bezpieczniej powinny się poczuć również osoby, które będą przechodzić przez przejście od strony osiedla, gdyż droga prowadząca od Wisły pozostaje jednopasmową aż do skrzyżowania z ul. Brody. Samochody jadące od strony Wisły będą mogły skręcić w stronę „Biedronki” lub zawrócić dopiero jak miną przejście dla pieszych. Na takie manewry przygotowany jest dodatkowy, lewy pas zjazdu, niedostępny dla kierowców jadących prosto, w stronę Skoczowa.

W ciągu pół roku poważne zmiany nastąpiły na dwóch z czterech niewralgicznych skrzyżowań z DW 941, o co mieszkańcy i władze Ustronia postulowali od lat. Na skrzyżowaniu ul. Katowickiej z Dominikańską zmiana organizacji ruchu polega na razie na zamknięciu przejazdu z Kozakowic do Hermanic i kilkusetmetrowych objazdach w celu zawrócenia na dwupasmówce. To ma być rozwiązanie tymczasowe, zanim przeprowadzona zostanie przebudowa skrzyżowania i zamontowanie świateł, co mająca nastąpić w ciągu dwóch lat. Nic się nie zmieniło na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej z ul. Myśliwską i na kolejnym z ul. Akacją. O tej ostatniej piszemy również na str. 13.

Wprowadzone właśnie rozwiązanie nad osiedlem Manhattan nie jest kosztowne, ale w istotny sposób zmienia organizację ruchu. Żeby modyfikacje na rzecz bezpieczeństwa zadziałały, potrzebna będzie jeszcze uwaga i koncentracja kierowców - bezpłatna, ale ciągle niedoceniana. **Monika Niemiec**

SKROMNE ŚWIĘTO



Nie tak hucznie jak w poprzednich latach ustroniacy uczcili Święto Wojska Polskiego. 15 sierpnia odprawiono w kościele św. Klemensa tradycyjną mszę św. w intencji ojczyzny, która zawsze inaugurowała miejskie obchody, ale po niej nie odbył się tradycyjny przemarsz. Pod Pomnik Pamięci Narodowej przy rynku przybyło niewiele osób, ale byli to i mieszkańcy, i turyści. Przemówienie wygłosił burmistrz Przemysław Korcz, który później jako pierwszy wraz z sekretarzem miasta Ireneuszem Stańkiem złożył kwiaty pod pomnikiem. W imieniu Rady Miasta Ustroń uczynili to radny Roman Siwiec i radny Aleksander Poniąkowski. Wiązanki złożyli również przedstawiciele organizacji kombatanckich, Prawa i Sprawiedliwości oraz Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi w Ustroniu Polanie. Uroczystość prowadziła dyrektor Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka” Urszula Broda-Gawelek.
Fot. M. Niemiec

ZASZACHOWANE MIASTO

„Szachy w Ustroniu łączą pokolenia” to nazwa festiwalu szachowego, który po raz pierwszy odbywa się w Ustroniu, ale już teraz działacze, sportowcy i osoby towarzyszące powtarzają, że cieszą się na kolejne edycje. „– Miasto żyje szachami. To widać” – podkreślają uczestnicy i widzowie. Że szachy łączą ludzi w każdym niemal wieku, również widać i to zarówno przy szachownicach, jak i podczas imprez towarzyszących.

Oficjalne otwarcie festiwalu miało miejsce w sobotę wieczorem na rynku. Przyszło sporo ludzi, bo słoneczny dzień sprzyjał spacerom. Szachownica ustawiona na płycie rynku zachęcała do zabawy, a w fontannie szukano ochłody. Żywe szachy ustawiły dzieci z Ochotnicy Dolnej w Małopolsce, a następnie na scenę wyszli organizatorzy, którzy podkreślali niezwykłą atmosferę naszego miasta oraz przychyłność władz i mieszkańców, zaś samorządowcy witali serdecznie szachistów z rodzinami i działaczami, życzyli wielu wrażeń z rywalizacji sportowej i z wycieczek po okolicy. Później scenę

i przestrzeń dźwiękową rynku opanował zespół „Polonica” z utworami folklorystycznymi i tradycyjnie polskimi w nowoczesnych, ambitnych aranżacjach.

Gwiazdą ustronńskiego festiwalu jest Anatolij Karpow, mistrz świata, ikona szachów, zwłaszcza dla starszego pokolenia. Jego przyjazd był możliwy dzięki sponsorom, firmie Mokate oraz kontaktom wiceprezesa FIDE – mieszkańca Katowic. Z Anatolijem Karpowem będą mogli zagrać wybrani, ale spotka się z wszystkimi chętnymi na pewno podczas oficjalnego zakończenia festiwalu 21 sierpnia o godz. 18 na rynku i podczas



W niedzielę można było zagrać symultanę z wiceprezesem FIDE Łukaszem Turlejem, a w poniedziałek z arcymistrzem Grzegorzem Nasutą. To z nim zmierzył się ustroniak Roman Leśniak (właśnie wykonuje ruch) i zgodnie z przewidywaniami przegrał partię. Pan Roman powiedział nam, że po raz pierwszy wziął udział w takim meczu szachowym. Ustronński szachista woli, gdy partner siedzi naprzeciwko i od razu wykonuje ruch. Uznaje jednak, że było to ciekawe doświadczenie. Roman Leśniak ubolewa, że na co dzień nie ma z kim grać. Zaprasza do szachów mieszkańców Ustronia i chętnych prosi o telefon: 605 623 109.
Fot. M. Niemiec



Uroczyste otwarcie festiwalu. Od lewej prezes Śląskiego Związku Szachowego Andrzej Matusiak, wiceprezes Międzynarodowej Federacji Szachowej FIDE Łukasz Turlej, prezes Małopolskiego Związku Szachowego Kamila Kałużna, burmistrz Ustronia Przemysław Korcz, starosta cieszyński Mieczysław Szczurek. Na pierwszym planie przedstawiciel wszechobecnych mediów. O festiwalu szeroko rozpisują się media regionalne, ogólnopolskie, sportowe. Przez internet można śledzić rozgrywki szachowe na żywo. Więcej na oficjalnej stronie festiwalu www.chessustron.pl
Fot. M. Niemiec

otwarcia Turnieju z okazji 30-lecia Mokate, który rozpocznie się 22 sierpnia w sobotę o godz. 10 na rynku. Spotkanie z tak utytułowanym człowiekiem będzie na pewno wielkim przeżyciem, ale do takich należy też zaliczyć możliwość zagrań z mistrzem szachowym dzięki temu, że od niedzieli do czwartku na rynku o 17 odbywają się symultany z mistrzem.

Organizatorem festiwalu jest Śląski Związek Szachowy, współorganizatorem Miasto Ustroń, partnerami: Województwo Śląskie, firma MOKATE, WORD Katowice, UKS Pionier Jastrzębie Zdrój, MOSiR Czerwionka-Leszczyzna, Koleje Śląskie sp. z o.o. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Marszałek Województwa Śląskiego Jakub Chęłstowski.

Monika Niemiec



STULETNIA TRADYCJA ULEGŁA PANDEMII

Przepióreczka się odzywa,
Idą, idą polem żniwa,
Brzęczą sierpy, brzęczą kosy,
Ciężkie ziarnem lecą kłosy.
Dana! Da-dana!

A ode wsi słyhać śpiewki,
Śpieszą chłopcy, śpieszą dziewczki,
Niosą grabie, w pole dążą,
Za żeńcami snopy wiążą.
Dana! Da-dana!

Co powiążą ciężkie snopy,
To składają je na kopy;
Dobra ziemia, łaska boża,
Będzie chlebek z tego zboża.
Dana! Da-dana!

Tak oto sto lat temu opisywała żniwa nasza poetka Maria Konopnicka, która również odwiedziła ziemię cieszyńską. I choć od tego czasu doprawdy wiele się zmieniło, to jednak nieodmiennie co roku czekamy na dobry plon, bo jest on symbolem codziennego chleba i dostatku.

Tegoroczny sierpień powitał nas prawdziwym latem z oczekiwaną słoneczną pogodą, więc na polu, gdzie stały łąny dojrzałych zbóż, wjechały prężne kombajny i posypała się pszenica na chleb, który możemy spożywać dzięki całorocznej pracy rolników. Żniwa to finał trudu gospodarzy, a kończą je dożynki jako

tradycyjna uroczystość, będąca symbolem szacunku dla ciężkiej pracy wszystkich osób związanych z pracą na roli. Dożynkowe święto to w naszej tradycji czas podziękowań i radości. Panu Bogu okazujemy wdzięczność za plony, a rolnikom za codzienny trud. Jest to również okazja do zaprezentowania rolniczego dorobku z naszego regionu, jego różnorodności i niezwykle bogatego dziedzictwa kulturowego.

Niegdyś tę radosną chwilę obchodzono w każdym gospodarstwie po zwózce ostatniego snopa zboża do stodoły. Temu obrzędowi towarzyszyły tradycyjne przyspiewki oraz mowa żeńców do gospodarza z życzeniami obfitych plonów na następny rok. Z czasem zaczęto urządzać dożynki jako święto całej społeczności, a w Ustroniu zainicjowano tę piękną i wzruszającą tradycję 100 lat temu. I już wówczas urządzano korowód dożynkowy z ustrojonymi wozami prezentującymi plony i z maszynami rolniczymi, a w parku wręczano wieniec gospodarzom przy wspólnym śpiewie, zaś bufety oferowały regionalne potrawy oraz napoje



Żniwiarze ze Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” w pochodzie dożynkowym. Wieniec niosą przodownicy Ludwik Lipowczan i Emilia Mitrega - 1947 r.

POSZUKIWANIE PRAWDY

Spotkania z Elżbietą i Andrzejem Georgami w Czytelni Katolickiej są zawsze oparte na wnikliwych studiach źródłowych, lecz jest to najczęściej trudna problematyka, na którą przybywa elitarne grono zainteresowanych. Prezentowany ostatnio przez Andrzeja Georga temat brzmiał „Św. Teresa Benedykta od Krzyża - Edyta Stein w poszukiwaniu Prawdy”, a został on zrealizowany w niedzielę, 9 sierpnia, czyli w dniu upamiętniającym męczeńską śmierć w obozie zagłady w Oświęcimiu ulubionej świętej papieża Jana Pawła II.

Na wstępie przybyłych powitał ks. proboszcz Wiesław Bajger, który zmówił modlitwę i przypomniał, że należy mieć założone maseczki, gdyż w kościele św. Klemensa miała już miejsce kontrola Sanepidu.



Wiktor Pasterny i Andrzej Georg.

Fot. L. Szkaradnik



Młodzież wiciowa - 1947 r.

z kołoczym i warzónkom. Potem do późnych godzin trwała zabawa taneczna, której towarzyszyły różne atrakcje.

Z roku na rok nabierano doświadczenia w organizacji tego trudnego, lecz bardzo wyczekiwanego przedsięwzięcia, które w latach trzydziestych było największą ustrońską uroczystością, lecz tę piękną tradycję przerwała wojna. Jednak tuż po wyzwoleniu znów urządzono dożynki w „Prażakówce”, a potem do lat 50. organizowano je korzystając z przedwojennych tradycji. Początkowo była to inicjatywa Stowarzyszenia Młodzieży Ewan-



Poczęstunek gospodarza, stoją od lewej: Łyżbicki, Kloc, Józef Cichy, Jan Podzorski, Ludwik Lipowczan, Kolarczyk.

A. Georg zaprezentował szczegółowy życiorys i dokonania Edyty Stein (1891-1942), która urodziła się we Wrocławiu jako najmłodsze dziecko w wielodzietnej rodzinie żydowskiego kupca. Studiowała filozofię, germanistykę, historię i psychologię, a doktoryzowała się u Edmunda Husserla, z którym współpracowała jako asystentka.

Była wybitnym niemieckim filozofem, więc widziano przed nią wspaniałą karierę naukową, jednak jej losy potoczyły się inaczej. Ta żydówka w młodości utraciła wiarę, lecz odkryła ją ponownie w katolicyzmie. Z czasem została karmelitanką, a w zakonie otrzymała imię Teresa Benedykta od Krzyża. Była ona przekonana, że ten, kto poszukuje prawdy, poszukuje Boga, bez względu na to, czy sobie z tego zdaje sprawę, czy nie.

Opracowała wiele dzieł filozoficznych i duchowych, zaś najważniejsze z nich to: „O zagadnieniu wczucia”, „Byt skończony i wieczny” oraz praca „Wiedza krzyża”, której nie zdążyła zamknąć. Napisała również autobiografię, pozostało też po niej bardzo dużo listów.

Papież Jan Paweł II podczas wizyty w Kolonii w 1987 r. ogłosił Edytę Stein błogosławioną, a kanonizował ją w 1998 r. w Rzymie. W rok później, obok św. Brygidy Szwedzkiej i św. Katarzyny ze

gelickiej, a w latach powojennych Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Nikt już dziś nie pamięta, dlaczego w latach późniejszych zaniechano urządzania dożynek, czy wygasała spontaniczna mobilizacja, czy też może władze to utrudniały. Ten urokliwy obrządek przygotowywano nadal w Lipowcu i Nierodzimiu, więc gdy te wioski włączono do Ustronia, postanowiono organizować dożynki dla całej gminy, według scenariusza Józefa Balcara oraz Gustawa Janika, a oparto je na tradycji dzielnicy Lipowiec, co w 1975 r. sfinalizowano w nowopowstałym amfiteatrze. Przerwa nastąpiła jedynie z powodu stanu wojennego. Od 1994 r., kiedy w naszym mieście urządzono dożynki wojewódzkie, obrzęd przygotowywała EL „Czantoria” pod kierunkiem Danuty Koenig, a z czasem włączyła się ER „Równica”.

Coroczna uroczystość dożynekowa w naszym mieście bogata w tradycyjną obrzędowość, w której masowo uczestniczymy,



Na estradzie w Parku Kościuszki gospodarze dożynek państwo Klocowie z Hermanic otrzymują od przodowników wieniec.

jest nam szczególnie bliska i mamy wiele niezapomnianych przeżyć. To przecież przepiękne widowisko, a zarazem największa impreza folklorystyczna ciesząca się od lat zasłużoną popularnością i uznaniem.

Każdego roku trwają intensywne przygotowania do tej ważnej imprezy, w których bierze udział kilkaset osób, by w drugiej połowie sierpnia wraz z niemal wszystkimi mieszkańcami Ustronia i okolicznych miejscowości oraz wczasowiczami uczestniczyć w pełnej gali i podziwiać korowód z ponad stu scenkami rodzajowymi, a potem w amfiteatrze przeżywać ten wyjątkowy klimat obrzędu dożynekowego oraz tradycyjnych pieśni i tańców. I nigdy nie mamy dosyć i prosimy o bisy, lecz w tym roku znakomitego widowiska nie będzie. Możemy ubolewać, ronić łzy – na próżno. Koronawirus jest niewzruszony. Trzeba zachować w sercach jak najlepsze wspomnienia z uroczych dożynek, które już przeżyliśmy i postaramy się zrobić wszystko, aby przetwać ten trudny czas i spotkać się znów za rok.

Lidia Szkaradnik

Sieny, została jedną ze współpatronek Europy. Ogłaszając to papież oznajmił, że św. Teresa Benedykta od Krzyża jest „symbolem dramatów Europy bieżącego stulecia”.

Prelegent pokazał sporo fotografii, nie tylko bohaterki tego spotkania, ale też miejsc, z którymi była związana oraz obozu zagłady w Oświęcimiu, gdzie zginęła. W Europie w wielu miastach powstają towarzystwa jej imienia, a jedno z nich na siedzibę w jej domu rodzinnym we Wrocławiu. W dzieciństwie mieszkała też w Lublińcu, którego jest patronką i tam znajduje się Muzeum św. Edyty Stein oraz jeden z nielicznych kościołów pod jej wezwaniem – kolejne znajdują się w Gdańsku i w Wilkowicach.

Po zakończeniu prezentacji głos zabrał ustronński rzeźbiarz, poeta i działacz społeczny Wiktor Pasterny, który stwierdził, że w tym miejscu jest po raz pierwszy, lecz postanawia brać udział w następnych wykładach, a w uznaniu zasług wręczył prelegentowi własnoręcznie wykonany krzyż.

Kolejne spotkanie z Elżbietą i Andrzejem Georgami zaplanowano w Czytelni Katolickiej na 8 września, a tematem wiodącym będzie sztuka religijna i sakralna „Madonny w sztuce plastycznej”.

Lidia Szkaradnik



Adam Makowicz podczas Koncertu Charytatywnego w „Prażakówce”, 2008 r.

JUBILEUSZ Z PANDEMIĄ W TLE

Pierwszy koncert Adama Makowicza odbył się w 1999 roku, 21 lat temu spotkaliśmy się po raz pierwszy. To odbiło się szerokim echem w regionie. Adam Makowicz po bardzo długim okresie nieobecności w Polsce zagrał niezwykle koncert w Ustroniu. Rok później uchwałą Rady Miasta naszemu rodakowi nadano tytuł Honorowego Obywatela Ustronia. Uroczystość wręczenia odbyła się w czasie drugiego koncertu 20 lat temu z okazji jubileuszu 60-lecia urodzin. Było bardzo uroczyste, dyplom wręczały ówczesne władze samorządowe. Zamiast tortu był wymarzony przez Mistrza kołacz z kapustą i świeżo narodzony „Ustroniaczek” oraz gromkie sto lat wyśpiewane przez licznie zgromadzoną publiczność. Łatwo więc policzyć, że w tym roku Adam Makowicz również ma piękny jubileusz.

Szykowaliśmy się na to święto od ubiegłego roku. Pandemia koronawirusa pokrzyżowała plany jubilatowi i nam. Podzieliłem się z Czytelnikami GU wspomnieniami z tego trudnego czasu. Mistrz był w Polsce od jesieni i szykował się już do wylotu za ocean. Pandemia wstrzymała jednak jego wylot do Nowego Jorku. Tym samym został uziemiony w Warszawie na kolejne tygodnie. Utrzymywaliśmy stały kontakt telefoniczny, Adam bardzo chciał dostać się do Ustronia, ale było to trudne. Końcem marca publiczne środki transportu już nie funkcjonowały. Rozmawiałam o tym z moimi przyjaciółmi z Chorzowa. Mąż przyjaciółki, Maciek nie zna Adama, ale jest wielkim miłośnikiem jego talentu i od razu zadeklarował się, że przywiezie Mistrza do Jaszowca, do jego uroczego domku. Bardzo mnie ujął swoją postawą. Po szybkich ustaleniach logistycznych wszystko zostało postanowione. Rano Maciek wyruszył do Warszawy swoim samochodem przygotowanym przez żonę Daniełę (farmaceutkę) stosownie do wytycznych sanitarnych. Cały dzień stresowałam się, czy plan się uda, obostrzenia były coraz większe, na drogach były policyjne kontrole. Wieczorem po 18 szczęśliwie zameldowali się na miejscu w Jaszowcu. Pierwsze zdanie, jakie usłyszałam od Adama było: „Żyć, nie umierać, w domu ciepło i przytulnie”. Szczęśliwi byliśmy wszyscy, czekała nas wreszcie spokojna noc. Rano pierwszy telefon Adama był bardzo rozcudzający. Mówi: Wiesz, wstałem w nocy i przez okno widzę kilka sarenek, które spokojnie pasły

się pod moim oknem, wyskubując trawę obok resztek zalegającego starego śniegu. Poczulem, że należymy do tego samego świata i odczułem jakąś szczególną więź z tymi stworzeniami. Spać mi się już nie chciało.

Potem czekała nas proza pandemicznego życia, kwarantanna. Mogliśmy liczyć na wsparcie MDSS, pomagaliśmy robić zakupy, codzienne rozmowy, odwiedziny w sobotę i niedzielę, dystans społeczny w ogrodzie i przygotowania do świąt. Do-

bowy wypieki ciast drożdżowych, czyli baby wielkanocnej i murzyna, domowa szynka przypominała Mistrzowi rodzinny dom, a więc i chwila refleksji. Po tylu latach święta w domu rodzinnym, zapach domowych wypieków i smakołyków nadały świętom nowy wymiar. Tylko ten czas pandemii taki trudny, niecodzienny. Stoimy obok siebie w odległości 2 metrów w maseczkach, rękawiczkach i nawołujemy siebie. Oby się już nigdy nie powtórzył, chociaż wiele nas nauczył. Chcąc nie chcąc zdjęliśmy nogę z gazu, zauważyliśmy piękną wiosnę, nawet te sarenki w ogrodzie zostaną w pamięci. Zbliżyliśmy się do siebie, znaleźliśmy dla siebie i bliskich czas. Adam też nigdy nie był tak długo w Polsce, w Warszawie, w Ustroniu, miał dużo czasu na granie, ćwiczenia. W jego domu nieustannie rozbrzmiewała muzyka, nawet rozmawialiśmy o koncertach z publicznością w ogrodzie. Otwarty ogród Mistrza dla miłośników jazzu byłby fantastycznym wydarzeniem. Może to właśnie taki darowany czas, na który byśmy sobie nigdy nie pozwolili.

Obowiązki i tęsknota za pracą i koncertami sprawiły, że Adam wyjechał pod koniec maja najpierw do Gdańska, potem Warszawy i wreszcie wyleciał do Nowego Jorku. Ale zapewne, kiedy będziecie czytać to wspomnienie Adam Makowicz będzie ponownie już w Polsce i będzie szykował się do koncertów, które może będzie nam dane posłuchać.

Naszemu Drogiemu Jubilatowi, Honorowemu Obywatelowi Ustronia, Przyjacielowi, Człowiekowi o Wielkim Sercu Adamowi Makowiczowi życzymy zdrowia, siły i tej cudownej aury, która każdemu rozświecila czas spędzony na koncertach w towarzystwie Mistrza, Księcia Fortepianu. Koncert listopadowy jest już zaplanowany i wtedy zaśpiewamy wszyscy Adamowi sto lat, może będziemy mogli do Jubilata nawet się zbliżyć, a może i uścisnąć. A zatem wszyscy czekamy z niecierpliwością na spotkanie w zdrowiu, bez koronawirusa. Do zobaczenia na koncercie.

Danuta Koenig



Tradycyjne prezenty od podopiecznych Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Nierodzimiu. Koncert Charytatywny w „Prażakówce”, 2005 r. Fot. M. Niemiec



Jednym z problemów są auta parkujące po obydwóch stronach jezdni. Fot. Straż Miejska

ATRAKCJE NADRZECZNEJ

W kilku poprzednich nakładach Gazety Ustrońskiej przedstawiony został temat dotyczący ulicy Nadrzeczej. Na wale prawobrzeżnej Wisły urządzona została trawiasta plaża, z której to atrakcji korzysta najwięcej turystów nie tylko w tym roku (z powodu pandemii) ale również w latach poprzednich. Ulica Nadrzeczna to nie tylko miejsce odpoczynku dla gości ale głównie miejsce zamieszkania Ustronianków. Brak odpowiedniego zagospodarowania tego terenu stwarza trudną sytuację zarówno dla mieszkańców jak i turystów. Mieszkańcy rejonu skarżą się na trudności w dojazdach do domów, blokowanie wjazdów do bocznych uliczek, zaśmiecone tereny (szczegółów nie będę opisywać), często zanieczyszczone toalety przenośne i tereny obok. Turyści skarżą się na brak miejsc parkingowych i całego zaplecza, są zapraszani do Ustronia, a później karani mandatami. Nie zawsze mają rację, bo często na parkingu są wolne miejsca, a samochody parkowane są wzdłuż ulicy, zdarza się, że również na trawie. Opłaty

parkingowe pobierane są tylko od parkujących na parkingu. Od parkujących poza parkingiem opłaty nie pobiera się.

Z przyjazdu gości cieszą się właściciele pensjonatów, lokali gastronomicznych itp. Ale mieszkańcy mają prawo do odpoczynku i godnego mieszkania. W promocji miasto zaprasza gości z Polski, Europy i ze świata, ale miasto nie zapewnia odpowiedniej infrastruktury.

Jest taki staropolski zwyczaj – gospodarz zaprasza tyłu gości do domu, ile ma miejsc przy stole.

W wypowiedzi „Hejt z powodu Nadrzeczej” (GU nr 28) Burmistrz stwierdza, że należy opracować plan zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ul. Nadrzeczej i z taką inicjatywą w ubiegłym roku wystąpili przewodniczący RM p. M. Janik i przewodniczący Komisji Architektury RM p. A. Poniatowski. Pozwolę sobie na sprostowanie powyższej wypowiedzi – w poprzedniej kadencji RM jako radna dzielnicy Zawodzie zwracałam uwagę na konieczność opracowania

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego rejonu, natomiast w obecnej kadencji RM Zarząd Osiedla Ustron Zawodzie od 2018 r. zgłaszał konieczność opracowania planu, co jest zaznaczone w protokołach przekazywanych do burmistrza i przewodniczącego RM. 12.09.2019 r. Zarząd Osiedla Zawodzie złożył wniosek do budżetu miasta na 2020 r., którego pkt. 1 brzmi: opracowanie planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ul. Nadrzeczej – wniosek nie został uwzględniony w projekcie budżetu.

Często przechodzę w rejonie ul. Nadrzeczej – zarówno na prośbę mieszkańców, jak i z własnej inicjatywy, rozmawiam z mieszkańcami i wysłuchuję krytycznych uwag mieszkańców i gości.

Ważnym problemem jest również brak kanalizacji, szczególnie dlatego, że zlokalizowane są tam liczne domki campingowe. Większego nadzoru wymaga gospodarka odpadami. Mam nadzieję, że jeszcze w tym roku zbudowana zostanie „prawdziwa” toaleta i znikną tzw. toy-toye.

Zadań do rozwiązania jest wiele, nie wszystkie tu wymieniałam, aby je skutecznie rozwiązać, to należy rozpocząć „od zaraz” – ważne dla mieszkańców i gości.

przewodnicząca
Zarządu Osiedla Ustron Zawodzie
Barbara Staniek-Siekierka

34/2020/5/R

WYCIECZKI Z BUTA I NA KOLE

22.8 SOBOTA WYCIECZKA ROWEROWA DO CZESKIEGO CIESZYNA

- zbiórka w Miejskiej Informacji Turystycznej na rynku o godzinie 9:50
 - start z Ustrońskiego rynku o godzinie 10:00
 - przez Cisownicę, Leszną Górną i Kojkovice (Cz) jedziemy do Cieszyńskiego Cieszyńska (Cz)
 - przez Cieszyn i Dzięgielów do Ustronia na rynek
- Czas wycieczki ok. 3,5-4 godziny, dystans ok. 42 km

23.8 NIEDZIELA WYCIECZKA PIESZA DO ŹRÓDŁA KAROLA

- zbiórka w Miejskiej Informacji Turystycznej na rynku o godzinie 9:50,
 - start z Ustrońskiego rynku o godzinie 10:00,
 - przez Ustron Centrum idziemy w kierunku Zawodzia,
 - zwiedzanie Pijalni Uzdrowskiej,
 - Źródło Żelaziste,
 - Źródło Karola,
 - wracamy do Ustronia na rynek
- Czas wycieczki ok. 3 - 3,5 godziny.

WSPOMNIENIE O EUGENII MARCOL

W letni dzień, a dokładnie 8 lipca 2020 r., w swoim zaciszu domowym przy ul. Katowickiej, w wieku niespełna 87 lat, odeszła do wieczności nasza współtowarzyszka doli ratuszowej, śp. Eugenia MARCOL z domu Wowry, która urodziła się 23.08.1933 r. w Hażlachu jako jedyne dziecko Adama Wowrego oraz Ewy Nowak. W 1953 r. zawarła związek małżeński z Arkadiuszem Marcolem, z którego przyszli na świat dwaj synowie – Bogusław i Leszek. W 2016 r. przeżyła wielką traumę, bowiem zmarł jej starszy syn Bogusław. Teraz ona osierociła młodszego syna, trzy synowe, cztery wnuczka i siedem prawnucząt.

Swoją karierę zawodową rozpoczęła w cieszyńskiej Księgarni, aby później przejść do Sanepidu, a w dalszej kolejności do Wydziału Zdrowia Urzędu Powiatowego. W 1976 r., po likwidacji powiatów, zatrudniona została jako główna księgowa w ustronim Urzędzie Miejskim, skąd pod koniec lat 80. XX w. odeszła na zasłużoną emeryturę. W czasach PRL-u stanowisko głównej księgowej było w randze dzisiejszego skarbnika miasta, a więc należała do kierownictwa Urzędu



za czasów naczelników miasta – Włodzimierza Gołkowskiego i Benedykta Siekierki. Na emeryturze dalej pracowała jako księgowa w większych czy mniejszych przedsiębiorstwach.

Eugenia Marcol była księgową odpowiedzialną za budżet miasta Ustronia, znającą tematy z zakresu ekonomii. Chociaż

sprawiła wrażenie kogoś niedostępnego, służbowego jak przystało na kluczową osobę gospodarującą miejskimi dochodami i wydatkami, potrafiła śmiać się w towarzystwie znajomych, wesoło podchodzić do życia i korzystać z jego uroków. Zajmowanie się domem i ogrodem należało do jej priorytetów. Najbardziej kochała swoich najbliższych, ale i naszych mniejszych, czworonożnych braci.

Za działalność zawodową otrzymała następujące odznaczenia: w 1982 r. odznakę „Zasłużony Pracownik Państwowy”, w 1984 r. „Za zasługi dla województwa bielskiego”, Medal 40-lecia Polski Ludowej oraz Złoty Krzyż Zasługi.

Uroczystość żałobną w kościele ewangelickim Ap. Jakuba Starszego prowadził ks. Michał Matuszek. 10 lipca br. spoczęła na miejscowym cmentarzu komunalnym, na który odprowadzili ją krewni, współpracownicy, znajomi i sąsiedzi chcący oddać ostatni hołd jej pamięci. Niech rodzinna, ustronńska ziemia da jej wieczne odpoczywanie.

P.S. Część informacji na temat babci przekazała wnuczka, Aneta Marcol.

Elżbieta Sikora

LIST Z AUSTRALII

Elżbieta Sikora nadal systematycznie koresponduje z Krystyną Windholz-Winecką z Melbourne, która wraz z mężem Otonem, rodowitym ustroniakiem wielokrotnie odwiedzała nasze miasto. Oto co napisała kilka dni temu pani Krystyna na temat powrotu koronawirusa w Australii:

Niestety nic dobrego napisać nie mogę. Po raz drugi przeżywamy bardzo ostry nawrót ataku wirusa i to właśnie w Wiktorii, a konkretnie w Melbourne. Wprowadzono

najwyższy 4 stopień pogotowia – drakońskie przepisy na najbliższych 6 tygodni. Codziennie podają liczby zachorowań i liczby śmiertelne – są zatrważające. Nie wolno wychodzić z domu, wszystko pozamykane, obowiązuje godzina policyjna, zakaz spotykania się ze wszystkimi, obowiązkowe maski, żadnych wizyt, nie możemy nawet zobaczyć dzieci. Niestety jak na razie tą walkę przegrywamy i nie wiadomo jak się to wszystko skończy.



Fot. K. Francuz

BIBLIOTEKA POLECA

tel 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)

Grzegorz Gawlik – „Projekt 100 wulkanów. Najpiękniejsze wulkany ziemi”



Intrygujące połączenie przewodnika i książki podróżniczej. Pośród wybranych na potrzeby tej publikacji wulkanów są te najwyższe i najciekawsze pod względem naukowym, zarówno popularne wśród turystów, jak i te, które warto odwiedzić. Książka napisana ze swadą, w nowatorski sposób, zawiera unikalne fragmenty dzienników z wypraw, ale też wspomnienia pisane na kolanie, gdzieś w namiocie.

Maria Stepan – „Człowiek to człowiek, a śmierć to śmierć”



Reportaże z ogarniętej wojną Ukrainy. Maria Stepan była w centrum najistotniejszych wydarzeń. W Kijowie, Kramatorsku, w miejscu katastrofy zestrzelonego malezyjskiego boeinga, pod Donieckiem, na Krymie, na poligonie pod Lwowem i na linii frontu pod Mariupolem.

Wypożyczalnia dla dorosłych i oddział dla dzieci są czynne:

poniedziałek 9-15, wtorek 9-15, środa 12-18, czwartek nieczynne, piątek 9-15, sobota nieczynne. Czytelnia zamknięta do odwołania.

Przy ustróńskim stole

Sezonowy sport narodowy

Obserwując w dni targowe jak wiele osób z zapalaniem nabywa, a potem niesie całe wory ogórków, zaś zewsząd dobiegają rozmowy na temat sposobów ich zaprawiania, co również jest zauważalne na forach internetowych, można z przekonaniem stwierdzić, że kiszenie ogórków to nasz sezonowy sport narodowy. Problem jednak w tym, że nawet osoby, które kiszą od wielu lat wiedzą jak to się robi i mają swoje sposoby, ale i one nie zawsze dają stuprocentowy efekt. Sztuka kiszenia ogórków ma swoje sekrety, a najważniejszym z nich jest jakość surowców, ale są też pewne niuanse samego procesu fermentacji, czyli przemiany zawartego w ogórkach cukru w konserwujący je kwas mlekowy. Gdy tylko pojawią się na straganach te lubiane warzywa, sporo smakoszy już marzy o ogórkach małosolnych, czyli krótko kiszonych, po kilku dniach gotowych do konsumpcji. Składniki w obu opcjach są takie same, gdyż każde przygotowane do kiszenia ogórki można już po kilku dniach zjeść ze smakiem jako małosolne lub wykażać się cierpliwością i kisić dłużej, a potem przechowywać w chłodnym miejscu i de-

lektować się nimi aż do wiosny. Głównym elementem są nie przenawożone azotem ogórki gruntowe, a niezbędna jest też sól kamienna nie jodowana oraz czosnek, korzeń lub liście chrzanu, koper i woda, najlepiej ze studni. Wszystkie składniki trzeba przygotować w odpowiednich proporcjach. A skoro wiadomo, że ile specjalistów, tyle przepisów, a więc można jeszcze dodać ziarna gorczycy, liście dębu, czarnej porzeczki, czy laurowe oraz cząber, estragon, gorczycę i wiele innych przypraw według pomysłu i smaku.

Znawcy przekonują, że najlepiej kisić ogórki małe, zebrane prosto z grządki. Po ich dokładnym umyciu i zgromadzeniu innych przypraw, należy przygotować zaletę zimną lub ciepłą z solą (do kiszonych najczęściej 1 płaska łyżka stołowa na litr wody, do małosolnych nieco mniej). Powinna ona zawsze przykrywać całe ogórki.

Ważny jest czas kiszenia, gdyż nie należy tego robić przed i podczas burzy, bo wyładowania atmosferyczne powodują gwałtowną fermentację i warzywa się psują. Ponadto zgodnie z kalendarzem księżycowym kiszenie najlepiej wyko-

nywać w czasie przybywania księżyca, między nowiem i pełnią. Gdy ten ważny proces przeprowadza się w okolicy pełni to ogórki, ale też cukinia lub kapusta będą twarde, chrupiące i jędrne.

Jednym ze sposobów na szybkie małosolne jest przygotowanie ogórków z różnymi przyprawami w worku strunowym bez wody. W tej metodzie warto je przekroić, co przyspieszy proces kiszenia.

Kiszonki są dobrym źródłem witaminy C, A, E, K oraz magnezu, wapnia, fosforu i potasu. Podczas fermentacji warzywa i owoce tracą kalorie na skutek spadku zawartości cukru i zwiększenia ilości wody. Zawierają sporo błonnika, który daje poczucie sytości, co sprzyja zachowaniu prawidłowej wagi.

Do kiszenia nadaje się dużo warzyw i owoców. Z warzyw - poza kapustą i ogórkami - mogą to być: buraki, kalafior, papryka, cukinia, kabaczki, marchew, rzodkiew, cebula, czosnek, a z owoców: jabłko, śliwki, gruszki, winogrona, cytryny i inne. Wszystkie produkty powinny być świeże, zdrowe, dojrzałe, ale nie przejrzałe.

Poza solanką do kiszenia dodaje się koper i przyprawy, które nadają smak, ale mają też właściwości zdrowotne i konserwujące. Kiszenie warzyw i owoców to stara metoda konserwacji żywności, którą znały i często stosowały nasze babcie, a dzisiaj znów zyskuje ona na popularności. (LS)

W dawnym Ustroniu

Ustróński rynek szczyci się historią sięgającą lat 60. XIX w. Niegdyś skromny, centralny plac miejscowości przez ponad stulecie pełnił funkcję targowiska i w takim też celu został założony. Pierwotnie posiadał nawierzchnię szutrową, co oglądamy na fotografii, wykonanej około 1935 r. przez mistrza Tadeusza Kubisza z Cieszyńska. Uwagę zwraca hotel „Równica”, należący wówczas do Emilii Kudzi. Sporych rozmiarów obiekt powstał pod koniec lat 20. XX w. w wyniku rozbudowy domu Hermanna Krumpholza, mieszcącego znaną gospodę. Uwieczniona na zdjęciu scenka rodzajowa sugeruje, że plac targowy stanowił także miejsce wypoczynku w cieniu drzew. Z kolei dzisiejsza ul. Andrzeja Brody była wąską, polną drożką.

Wszystko zmieniło się w 1960 r., kiedy rynek wyłożony został kamienną kostką z piaskowca, a po jego zachodniej stronie postawiono dość dużą, murowaną wiatę i urządzono przystanek autobusowy, który pamięta jeszcze wielu z nas. Później bruk przykryto asfaltem. Wielką akcją wyprawiania autobusów z rynku przeprowadzono po 42 latach, w połowie czerwca 2002 r. W tym roku nastąpiła też przebudowa układu komunikacyjnego w centrum połączona z oddaniem do użytku ronda Miast Partnerskich. Po rewitalizacji, zakończonej w połowie 2008 r., rynek otrzymał dzisiejszy wygląd, stając się „salonem miasta”.

Zainteresowanych historią tego miejsca odsyłam do najnowszego, 22 tomu „Pamiętnika Ustróńskiego”.

Bożena Kubień,
prezes Towarzystwa Miłośników Ustronia





ROZMUS
photography

Bracia Szejowie na trasie Rajdu Rzeszowskiego.

PIERWSI NA FINISZU

8 sierpnia Jarosław i Marcin Szejowie wyjechali na trasy z zamiarem obrony swojej pozycji, a to zadanie udało im się wykonać z nawiązką. Zawodnicy mieli do pokonania 4 odcinki specjalne, załogi dwukrotnie pojawiły się na ponad 18-kilometrowym oesie Zawadka oraz 14-kilometrowych Zagorzycach. Rajdowi bracia zaprezentowali się ze znakomitej strony osiągając czas 1:20:23,7, a ich przewaga na mecie wyniosła niemal 4 minuty. 29. MARMA Rajd Rzeszowski był pierwszą rundą sezonu Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski, a Szejowie zostali liderami w kategorii Open 4WD. Wynik ten cieszy tym bardziej, że podkarpacki klasyk jest jedną z najtrudniejszych asfaltowych imprez nie tylko w Polsce, ale też w Europie. (kfb)

34/2020/3/R



STARTUJEMY NOWY SEZON

2020 / 2021



03 09
DZIEŃ OTWARTY



Ruszymy z nowym sezonem w Akademii Esprit!
Oto nasza odświeżona, atrakcyjna oferta!

- BALET** z Mariolą Ptak, założycielką Matej Szkoły Baletu
- GIMNASTYKA ARTYSTYCZNA** z profesjonalną kadra, m.in. z Magdą Kubalą, trenerką kadry narodowej
- FIZJOKIDS** – zajęcia ruchowe z Dominikiem Lewandowskim
- ZAJĘCIA TANECZNE** z niezrównanym trenerem Jakubem Chmielem
- SENSOPLASTYKA** z Dominiką Cybą-Matus
- Język ANGIELSKI** z native-speakerem, a dla dzieci angielski uczony metodą **TEDDY EDDIE**
- Język NIEMIECKI i HISZPAŃSKI**
- PROGRAMOWANIE GIER KOMPUTEROWYCH**
- LEGO-ROBOTY-LOGIKA** z elementami kodowania
- WARSZTATY KULINARNE**
- WARSZTATY DLA RODZICÓW I OPIEKUNÓW**

w ramach Akademii Świadomego Rodzica

Dla dorosłych **PILATES, FITNESS, TANIEC** w parach lub **SALSA**

Więcej informacji: www.esprit-akademia.pl tel. **606 486 333**



Szachy w Ustroniu łączą pokolenia

CO NAS CZEKA DO KOŃCA FESTIWALU:

- jeszcze tylko 20 sierpnia (czwartek) o godz. 17 będzie okazja, żeby zobaczyć symultane szachową na rynku w Ustroniu
- do 21 sierpnia trwać będą Turnieje Open A, B, C w MDK „Prażakówka” z udziałem mistrzów
- 21 sierpnia (piątek) o godz. 15 rozpocznie się na ustronim rynku czwórmech księży, kolejarzy (zawodnicy wystąpią w strojach zawodowych), parlamentarzystów i sportowców
- 21 sierpnia (piątek) zakończenie Festiwalu, gościem którego będzie Anatolij Karpow, początek o godz. 18 na rynku.
- 22 sierpnia (sobota) o godz. 10 rozpocznie się wielki turniej „MOKATE 30 lat” rozgrywany systemem MOKATE (mieszanym) – 3 rundy minutowe, 3 rundy 10 minutowe, 3 rundy 15 minutowe. Pula nagród wynosi złotych 1990 (rok założenia firmy). Gościem będzie Anatolij Karpow.

Wśród wydarzeń towarzyszących warto wymienić „Tydzień filmów fabularnych z tematyką szachową” – ostatni seans – czwartek o godz. 21 na rynku, „Piknik PRL” – 21 sierpnia od godz. 15 na rynku – przejażdżki autobusem „Ogórkiem”, warszawę i żukiem, dyskoteka, oranżada i inne, koncert The Backwards ze Słowacji – arcymistrzów w graniu utworów The Beatles – 21 sierpnia, godz. 19, rynek.



SZYBKIE TRASY ESTONII

Już wkrótce wznowiony zostanie sezon Rajdowych Mistrzostw Świata (WRC), który przez pandemię został przerwany po trzech rajdach. Najlepsze załogi świata rywalizować będą w Rajdzie Estonii (4-6 września), debiutującym w kalendarzu. Do zawodów przygotowuje się Kajetan Kajetanowicz. Reprezentant LOTOS Rally Team wraz z zespołem wyruszył do Estonii, by sprawdzić swoją Skodę Fabię R5 evo na charakterystycznych i bardzo szybkich trasach tego kraju.

Ustroniak wraz ze swoim pilotem Maciem Szczepaniakiem przez dwa dni (11-12 sierpnia) trenował w regionie Võru, który znajduje się nieco bardziej na południe od Oteppy, miasta będącego bazą zbliżającego

się 10. Rajdu Estonii. Kajetanowicz miał okazję trenować swoją rajdową Skodę Fabię R5 evo na trasach przypominających te, na których przyjdzie mu rywalizować na początku września.

– Przygotowujemy się do najszybszego rajdu w kalendarzu. Po dwóch dniach testów jesteśmy pełni pozytywnych wrażeń. Mam nadzieję, że te kilometry zawowocują. Będziemy ścigać się z bardzo szybkimi zawodnikami, którzy mają te specyficzne drogi zapisane w DNA, ale jesteśmy dobrze nastawieni. Sprawdziliśmy sporo ustawień, wiemy, czego chcemy i myślę, że jesteśmy dobrze przygotowani. Będziemy starać się czerpać przyjemność z jazdy. Gdy byłem małym chłopcem, właśnie tak wyobrażałem sobie rajdy: bardzo szybkie zakręty przez szczyty, hopy. To, co sprawia najwięcej przyjemności zawodnikom – mówi trzykrotny rajdowy mistrz Europy, Kajetan Kajetanowicz.

Zmagania na odcinkach specjalnych tradycyjnie poprzedzi odcinek testowy, który tym razem rozegrany zostanie dzień później, czyli w piątek (4.09). Na wieczór zaplanowano krótki OS 1 Tartu, o długości 1,28 km (start o 18:08 czasu polskiego). Sobota to aż pięć odcinków specjalnych, każdy z nich pokonywany dwukrotnie, w tym najdłuższa w rajdzie próba Prangli (20,23 km), która będzie rozpoczynać pętlę. Na niedzielę zaplanowano trzy dwukrotnie pokonywane odcinki, bez przerwy serwisowej. Rywalizacja ruszy o 6:35 czasu polskiego.

Starty Kajetana Kajetanowicza wspierają strategiczny partner LOTOS Rally Team – Grupa LOTOS, a także Delphi Technologies, Driving Experience oraz Pirelli.



ZNAK W ZŁYM MIEJSCU

15 sierpnia rano doszło do wypadku na skrzyżowaniu ul. Katowickiej i Akacjowej. Jak opowiedział nam świadek zdarzenia, kierująca samochodem kobieta spoza naszego powiatu jechała od ul. 3 Maja w stronę obwodnicy i chciała się włączyć do ruchu na drodze wojewódzkiej. Nawet się nie zatrzymała i widać było, że raczej nie zauważyła znaku „Stop”.

Można w to uwierzyć, ponieważ znak ten stoi właściwie już przy ul. Katowickiej, a nie przy ul. Akacjowej. Gdy dojeżdżamy do obwodnicy, jeszcze 10 metrów przed włączeniem się do ruchu, nie dostrzegamy Stopu. Wprawdzie na jezdni jest namalowana linia ciągła, ale nie na tyle wyraźna, żeby zdecydowanie komunikowała o konieczności zatrzymania się.

Dla miejscowych niektóre zasady są oczywiste, ale dla kierowców nie stela błędnie ustawione znaki są dużym utrudnieniem, a nawet mogą być przyczyną stłuczki. Ta skończyła się stosunkowo niegroźnie, chociaż toyota prosto z salonu mocno ucierpiała, a jednej z pasażerek trzeba było udzielić pomocy medycznej. Jak poinformował nas officer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszylinie asp. Krzysztof Pawlik zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję drogową. Kierująca Toyotą Corollą mieszkanka Blachowni nie ustąpiła pierwszeństwa kierującemu Fiatem Tipo mieszkańcowi Ustronia. Kobieta została na miejscu ukarana mandatem, policja zatrzymała dowody rejestracyjne obu pojazdów.

(mn)





Radosna rozszada.

Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. 33-854-53-98.

Koszenie, kosiarka, wykaszarka. 888-901-824.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Sprzedam działkę 659 m². Hermanice. 668-815-874.

Malowanie dachów. 505-168-217.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnawianie schodów. 666-989-914.

Spawanie plastików. Ustroń, ul. Obrzeźna. 501-444-534.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Mobilne usługi fryzjerskie u Kasi. Zadzwoń-przyjadę! 505-152-958.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

GIMNASTYKA UMYŚLU DLA DZIECI

Tuż przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego, od 24 do 28 sierpnia 2020 r., kolejna grupa dzieciaków z ustronńskich szkół weźmie udział w zajęciach „Gimnastyka umysłu” realizowanych przez Fundację Esprit i Urząd Miasta Ustroń. Oprócz ćwiczenia pamięci, koncentracji, logicznego i twórczego myślenia, będą też gry i zabawy rozwijające potencjał dziecięcego umysłu. Nie zabraknie zagadek, łamigłówek i zadań wymagających kreatywnych rozwiązań. Warsztaty wprowadzą dzieci w nowy rok szkolny i w atrakcyjny sposób przygotują je do nauki. Szczegóły na stronie www.esprit-akademia.pl

DYŻURY APTEK

Dyżur w godzinach 8.00-20.00.

22-23.08	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
24-25.08	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 33 856-11-93
26-27.08	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 33 855-10-14
28-29.08	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
30-31.08	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 33 854-24-59

UWAGA! APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

20-23.08	Festiwal szachowy z udziałem mistrza świata Anatolija Karpowa, szczegóły s.12
22-23.08 9.00	Polska Liga Tenisa w Ustroniu, korty UKS Beskidy na Brzegach
22-23.08 10-17	4. Międzynarodowa Wystawa Produktów Regionalnych, Park Kuracyjny
22 i 23.08	„Z buta i na kole” wycieczki rowerowe z przewodnikiem, szczegóły s.9
22.08 20.00	Kabaret Skeczów Męczących, amfiteatr (impieza biletowana)
23.08 11.00	Klasa A Skoczów: Mecz KS Nierodzim - CKS Piast Cieszyn, stadion w Nierodzimiu
29.08 9.00	Downhill City Tour 2020
29.08 17.00	IV Liga Śląska: Mecz Kuźnia Ustroń - LKS Unia Książenice, stadion Kuźni
30.08 9.00	Skarby stela - targi staroci, targowisko miejskie
31.08 9-14.30	Akcja krwiodawstwa „Oddaj krew”, rynek
4.09 18.00	Otwarcie XVI Festiwalu Ekumenicznego, koncert Krzysztofa Karcza, organy i Michała Mogiły, obój -kościół ewangelicki Apostoła Jakuba St.
5.09 19.00	Koncert Główny XVI Festiwalu Ekumenicznego „Śpiewajmy Panu”, kościół rzymskokatolicki św. Klemensa

USTRONSKA 10 lat temu - 26.08.2010 r.

TRUDNY ROK

Po raz pierwszy ustronński amfiteatr po modernizacji wypełnił się podczas obrzędu dożynkowego i występu „Równicy” do ostatniego miejsca. Co więcej, nie dla wszystkich starczyło miejsc siedzących. Nie było to dla nikogo zaskoczeniem, bo na dożynki do Ustronia przyjeżdżają także mieszkańcy okolicznych miejscowości, sporo też osób z odleglejszych miast, głównie z Górnego Śląska. Zgodnie z tradycją dożynki rozpoczął korowód, w którym przeważają maszyny i urządzenia rolnicze, prezentowane są też nasze miejscowe atrakcje. Jadą traktory, wozy strażackie, niestety coraz mniej tradycyjnych zaprzęgów konnych. Oczywiście kolasą zaprzęzoną w dwa dorodne konie jechali gazdowie. Było wiele scenek rodzajowych, liczne zgromadzoną na trasie korowodu publiczność częstowano miejscowymi specjami. Rzecz jasna, strażacy polewali wodą, ale o to tego dnia nikt nie miał pretensji, bo upał był niemiłosierny. Wszystkie scenki rodzajowe dokładnie przedstawiano przed trybuną honorową. (...) W tym roku w Ustroniu były dożynki powiatowe. (...) Dziękując za otrzymany bochen chleba i wieniec gazda (Henryk Greń) powiedział: - Najpiękniejszym podziękowaniem za chleb powszedni jest dzielenie go między wszystkich potrzebujących. Nie może zabraknąć go na naszych stołach. Wiosna tego roku nie była dla rolników łaskawa. Majowa powódź, lipcowa susza, były szczególnie trudne dla rolników. Wiele gospodarstw potrzebuje wsparcia sąsiedzkiego, pomocy rąk i otuchy ludzkiego serca.

SERCE W BUTACH DO BIEGANIA

Zналиśmy się od dawna, ale nigdy nie sądziłam, że zostaniemy parą. Przecież między nami była wyłącznie przyjaźń, może jakieś myśli, nic wielkiego. Jednak w sobotę wieczorem wiedziałam, że jeśli już, to tylko z nim – jeden impuls, nagle pewność, szalone uczucie. Nie pasowaliśmy do siebie pod wieloma względami. On, zawodowy biegacz, trenujący codziennie od kilkunastu lat. I ja, zaledwie parę razy w miesiącu wychodząca z domu, aby truchtać gdzieś nieudolnie pod osłoną nocy. Ale pocieszałam się tym, że byli tacy, którzy wcześniej nie znali się zupełnie. Przyszli, stanęli z boku, i kiedy my wykonywaliśmy skomplikowaną rozgrzewkę, wypatrywali singli podobnych sobie. Potem jeden drugiego ciągnął albo popychał, jeden z drugim rozmawiał i poznawał się, na końcu jeden drugiemu piekł kielbaskę przy ognisku. I też było romantycznie.

Wybrała: (Isz)

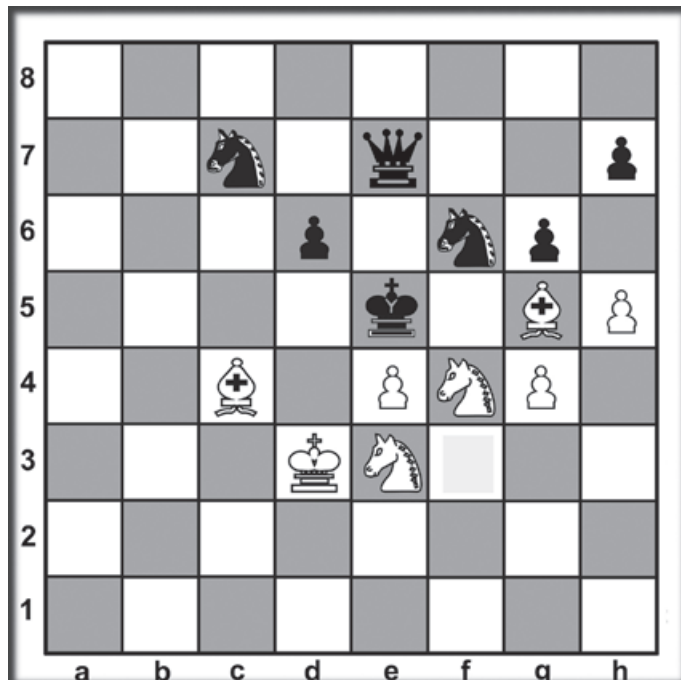
**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**
881-40-40-50



KĄCIK SZACHOWY MOKATE

A Family Business

Mokate pobudza myślenie!



Mat w dwóch posunięciach.

W. Suchta 2020 r.

Rozwiązania z GU nr 32: Gb3 lub f3



Nie taki dawny Ustron, 2015 r.

Fot. W. Suchta

K R Z Y Ż Ó W K A

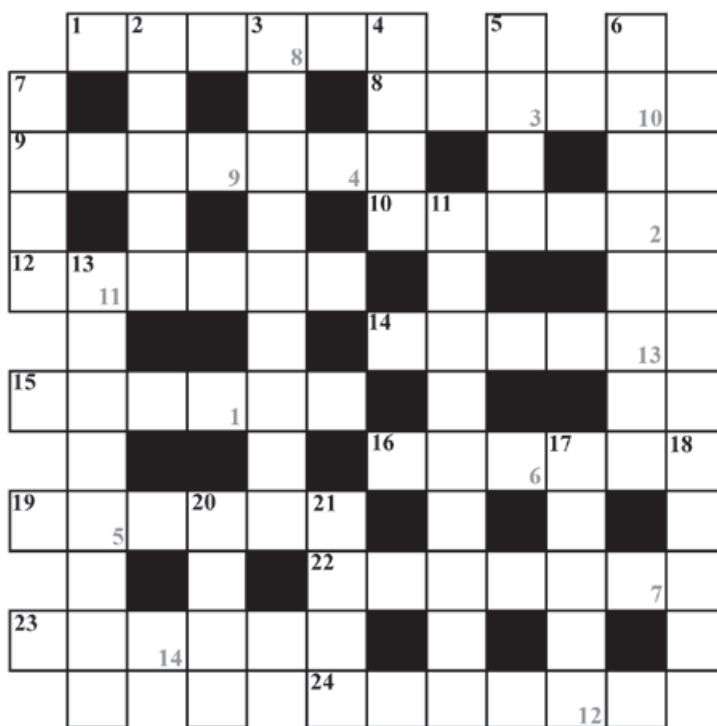
50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) kuzynka kompasu, 8) instalator, 9) miasto górnośląskie, 10) miasto u stóp Wezuwiusza, 12) u boku łosia, 14) piosenka żeglarska, 15) tkanina z drogocenną nicią, 16) na szyi psa, 19) włókno z kokonu jedwabnika, 22) ponoć chronią przed nieszczęściami, 23) w drzwiach zamykanych na kłódkę, 24) Informacyjny System Zintegrowanej Taryfy Celnej (skrót).
PIONOWO: 2) miejskie drogi, 3) największa impreza sportowa, 4) kończy modlitwę, 5) lipcowa solenizantka, 6) usuwanie konstrukcji, 7) Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury (skrót), 11) imię męskie, 13) w ręku podglądacza, 17) z ariami, 18) bezpieczne schronienie, 20) popularna polska marka kosmetyków, 21) wyspa indonezyjska.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 28 sierpnia.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 32 SIERPNIOWA POGODA

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: * **Lena Polok** z Ustronia, ul. Reja. Redakcja nadal jest zamknięta. Zwycięzców zapraszamy po nagrody, jednak prosimy wszystkich o wcześniejsze umówienie się telefonicznie, tel. 33 854-34-67.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronńska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronńskiej.



Radość z bramki dla Kuźni.

Fot. M. Niemiec

CZyste TRZY Punkty

KS Kuźnia Ustroń - MKS Iskra Pszczyna - 3:0

W piękny słoneczny dzień na stadion przy ul. Sportowej przybyła setka kibiców, żeby zagrzewać piłkarzy Kuźni Ustroń do boju. W związku z aktualnymi obostrzeniami sanitarnymi trybuna mogą być zajęte jedynie w 25 procentach i w Ustroniu ten warunek został spełniony. Kibice liczyli, że ich obecność i doping pozwoli wreszcie wygrać ich ulubieńcom, którzy w dwóch pierwszych meczach rundy jesiennej IV ligi śląskiej grali dobrze, ale nie miało to przełożenia na punkty. Spotkania zakończyły się remisem i przegraną. Kibice liczyli na zwycięstwo i tym razem się nie przeliczyli. Oklaskiwali trzech strzelców, podziwiali trzy bramki, cieszyli się z trzech punktów.

Goli mogło być więcej, bo napastnicy

Kuźni nie dawali spokoju bramkarzowi Iskry Mateuszowi Tkaczowi, ten jednak był w dobrej kondycji. Ważniejsze jednak, że dobry dzień miał nasz bramkarz, debiutujący Jakub Stachowiak, bo dzięki temu nie straciliśmy ani jednej bramki. Westchnienia wydobywały się z piersi zaaferowanych kibiców, gdy tylko piłka znajdowała się przed jednym czy drugim polem karnym, a działa się to często, bo piłkarze trochę jakby zapomnieli o grze w środku pola. Kuźnikom częściej udawało się przedrzeć w pobliże pszczyńskich zasieków, a tam napotykali opór obrońców lub skutecznie interweniującego bramkarza. Jednak oddawali strzały, więc napięcie rosło z minuty na minutę. Skomasowany atak zaowocował

trzema rzutami różnymi z rzędu i w końcu wzmożony ostrzał zakończył w 44. minucie Jakub Wojtyła, który nie pchał się w pole karne, tylko przyłożył z 16 metrów i umieścił piłkę w siatce.

W drugiej połowie gra wyglądała podobnie - atak za atakiem z przewagą Kuźni. Żeby zintensyfikować grę w 64. minucie trener Mateusz Żebrowski wprowadził na boisko Adriana Sikorę, co w ciągu dwóch minut przyniosło efekt w postaci drugiej bramki. W 86. minucie na deser popisał się Bartosz Iskrzycki, który pięknym strzałem sfinalizował sobotnie wysiłki piłkarzy z Ustronia. Beniaminkowi z Pszczyny nie udało się już zmienić wyniku.

Kuźnia wystąpiła w składzie: Jakub Stachowiak, Damian Madzia (46' Jakub Chmiel), Konrad Pala (46' Cezary Ferfecki), Kamil Turoń (80' Paweł Sękowski), Dariusz Ruci, Arkadiusz Jaworski (46' Bartosz Iskrzycki), Jakub Wojtyła, Konrad Kuder, Daniel Dobrowolski, Michał Pietracyk (71' Arkadiusz Trybulec), Mateusz Wigezzi (61' Adrian Sikora).

Monika Niemiec

IV Liga (Śląsk - grupa II)

1	APN Odra Wodzisław	9	10:3
2	LKS Unia Książenice	9	5:1
3	MKS Czechowice-Dziedzice	7	6:2
4	LKS Bełk	7	8:5
5	TS Podbeskidzie II BB S.A.	7	7:4
6	LKS Drzewiarz Jasienica	7	7:6
7	KS Rozwój Katowice	6	12:6
8	LKS Czaniec	5	8:5
9	LKS Unia Turza Śląska	5	6:8
10	LKS Orzeł Łękawica	4	4:3
11	KS Kuźnia Ustroń	4	6:6
12	KS Spójnia Landek	4	3:3
13	KP GKS II Tychy S.A.	3	6:7
14	MKS Iskra Pszczyna	3	3:8
15	LKS Jedność 32 Przyszowice	3	3:11
16	MKP Odra Centrum Wodzisław	3	5:14
17	GKS Radziechowy-Wieprz	1	4:11

VICTORIA VICTORII

LKS Victoria Hażlach - KS Nierodzim - 2:1

W czwartej kolejce skoczowskiej A Klasy rywalem podopiecznych trenera Krystiana Szleszyńskiego w walce o kolejne ligowe punkty była Victoria Hażlach. Mecz ten lepiej zainaugurowali ustrońscy piłkarze, którzy swoją dobrą grę w pierwszej połowie udokumentowali trafieniem. W 25 minucie spotkania Marcin Czyż dograł do Dariusza Stokłosa, a ten pokonał bramkarza gospodarzy. Po zmianie stron do głosu doszli miejscowi. Najpierw samobójczym trafieniem do remisu doprowadził Mateusz

Cieślar, natomiast szalę zwycięstwa na swoją stronę zawodnicy Victorii przechylili w doliczonym czasie gry. W następnej serii gier KS Nierodzim podejmie CKS Piast Cieszyń, w barwach którego gra i strzela jak na zawołanie Ireneusz Jeleń.

KS Nierodzim wystąpił w składzie: Mateusz Fajkier (od 90 Jakub Pisarski) – Szymon Górniok, Mateusz Cieślar, Dominik Olchawa, Dawid Jenkner, Krzysztof Słowiński (od 68 minuty Krzysztof Słowiński), Wiktor Żertka, Marcin Czyż,

Nikodem Czyż, Dariusz Stokłosa, Marcin Marianek (od 65 minuty Grzegorz Drobik).

Arkadiusz Czapek

Klasa A (Podokrąg Skoczów - grupa I)

1	LKS Olza Pogwizdów	9	14:4
2	CKS Piast Cieszyń	7	19:4
3	LKS Kończyce Małe	7	9:7
4	LKS Victoria Hażlach	7	7:4
5	LKS Błękitni Pierściec	6	9:4
6	KS Nierodzim	5	5:5
7	GKS Kaczyce	3	7:23
8	LKS Iskra Iskrzyżyn	1	4:10
9	MKS Promyk Golasowice	0	1:14

GAZETA USTRONSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl/Nakład: 1200 egzemplarzy/Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl>/Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: **17.08.2020 r.** Termin zamknięcia kolejnego numeru: **24.08.2020 r.**

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobylecki Sanatorium „Równica”, Delikatesy Centrum Lipowice, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowice, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecniczy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.